

# Sławomir Augusiewicz

---

"Na płonącej Ukrainie: dzieje  
Kozaczyzny 1646 – 1651", Władysław  
Andrzej Serczyk, Warszawa 1998 :  
[recenzja]

---

Echa Przeszłości 2, 216-218

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Władysław Andrzej Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1646 – 1651*, Warszawa 1998, ss. 379.**

Dzieje Kozaczyzny, a zwłaszcza okres powstania Bohdana Chmielnickiego, od dawna cieszyły się powszechnym zainteresowaniem, spotęgowanym ukazaniem się powieści Henryka Sienkiewicza *Ogniem i mieczem*, któremu towarzyszyła ogólnonarodowa dyskusja na temat prawdy historycznej lat 1648 – 1651. Okazją do jej ponowienia w ostatnich latach stało się podjęcie prac nad filmową adaptacją utworu. Polemiki prowadzone na łamach prasy ujawniły u zabierających głos w dyskusji skąpą wiedzę o epoce<sup>1</sup>. Książka Władysława Andrzeja Serczyka ukazała się więc, zapewne nieprzypadkowo, we właściwym momencie, a jej rzetelność gwarantuje nazwisko autora, wybitnego znawcy problematyki kozackiej, autora wielu publikacji dotyczących dziejów Ukrainy i Rosji, a przy tym konsultanta historycznego powstającego filmu, opartego na pierwszej części Trylogii. *Na płonącej Ukrainie* to jednocześnie kontynuacja wcześniejszej pracy Serczyka poświęconej Kozaczyźnie Zaporoskiej, doprowadzonej do roku 1646<sup>2</sup>. Tym razem Autor przedstawił pierwsze lata największego powstania kozackiego, kończąc swój wykład na bitwie pod Beresteczkiem i ugodzie białocerkiewskiej w 1651 r.

Ponieważ książka jest adresowana do szerokiego grona odbiorców, którego świadomość o walkach kozacko-polskich za czasów Chmielnickiego została ukształtowana przede wszystkim przez powieść Sienkiewicza, Autor bazuje na takim właśnie, powieściowym ujęciu tematu. Uwagę koncentruje przede wszystkim na wydarzeniach ukraińskich, najwięcej miejsca poświęcając walkom toczonym w latach 1648 – 1651, w tym takim jak starcia pod Machnówką i Konstantynowem w lipcu 1648 r. (s. 95-98), dłużej zatrzymując się przy oblężeniu Zbaraża, działalności Jeremiego Wiśniowieckiego i wojewody bractawskiego Adama Kisiela, ogólnej sytuacji województw ogarniętych powstaniem i doli ich mieszkańców. Daje swoją ocenę wydarzeń, wyważoną, obiektywną, wskazując błędy popełnione przez obydwie strony. Sygnalizuje natomiast tylko aktualną sytuację międzynarodową Rzeczypospolitej, kierunki jej polityki zagranicznej, uwarunkowanej zmienioną sytuacją wewnętrzną oraz odmienne koncepcje stłumienia powstania, zgłaszane przez polskich polityków. Taki dobór tematyki wydaje się słuszny, biorąc pod uwagę główne założenie publikacji, które zresztą autor podkreślił we wstępie (s. 5-6) i w miejscach, w których nawiązuje do wydarzeń znanych przede wszystkim z *Ogniem i mieczem* (np. rzekoma śmierć Konrada Burląja pod Zbarażem, s. 235-236),

<sup>1</sup> M. Kosman, *Czytanie Sienkiewicza*, „Przegląd Humanistyczny”, 1996, nr 6, s.1-4.

<sup>2</sup> W. A. Serczyk, *Na dalekiej Ukrainie – dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków 1964.

a także kończąc książkę ostatnimi zdaniem epilogu Sienkiewiczowskiej powieści.

Można jednak było, nie burząc przyjętego układu, rozwinąć niektóre zagadnienia. Dla przykładu, Serczyk przedstawiając dwa zasadnicze kierunki polskiej polityki wobec zbuntowanej Kozaczyzny, pozostaje przy tradycyjnym podziale, utrwalonym we wcześniejszych opracowaniach, na dwa stronnictwa: pokojowe, reprezentowane przez Jerzego Ossolińskiego i Kisiela (tego drugiego prezentuje zresztą jako głównego rzecznika układów z hetmanem kozackim) oraz wojenne, którego sztandarowym przedstawicielem był Jeremi Wiśniowiecki. Pierwszemu przypisuje inicjatywę planu rozbicia przymierza kozacko-tatarskiego przez wznowienie planów „wojny tureckiej” w lidze z Moskwą (s. 172, 193-198). Warto więc dodać, dlaczego współpraca z Krymem zapewniła Kozakom oszałamiające sukcesy w pierwszym okresie powstania, pozostając nawet przy aspekcie militarnym – znaczeniu współdziałania piechoty zaporoskiej z tatarską jazdą<sup>3</sup>. Wiśniowiecki widział szansę na zwycięstwo w pozyskaniu przychylności chana poprzez wypłacenie zaległych upominków<sup>4</sup>. Przyjmował więc to samo założenie co kanclerz, przeciwdziałania porozumieniu Chmielnickiego z Islamem III Gerejem, tyle że zgłaszał je wcześniej, bo w czerwcu 1648 r. i proponował zupełnie inny sposób jego realizacji. W tym właśnie miejscu rozchodziły się drogi stronnictwa kanclerskiego i hetmańskiego<sup>5</sup>. Szansa na realizację koncepcji wojewody ruskiego pojawiła się w roku 1650, czego Autor nie zaznaczył, pisząc o projektowanym przymierzu polsko-tatarskim. Warto byłoby przy tym dodać, że polskie propozycje złożone chanowi, w istocie będące przeciwdziałaniem Rzeczypospolitej wobec pogroźek Moskwy (poselstwo Puszkinów), zostały przyjęte na Krymie z radością (s. 297-298), gdyż Islam III Gerej od czasu podpisania ugody zborowskiej czynił przygotowania do wielkiej wojny z Rosją. Polacy wykorzystali więc nastroje panujące w Bachczysaraju<sup>6</sup>. Przy opisie poselstwa moskiewskiego w Warszawie w roku 1650 brakuje wyjaśnienia, dlaczego Puszkinowie żądali wbicia na pal Wiśniowieckiego (s. 296). W istocie chodziło o ukaranie nie tylko kniazia, ale również Aleksandra Koniecpolskiego i innych wojewodów pogranicznych za użycie niewłaściwej tytulatury w korespondencji z carem Aleksym Michajłowiczem<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> T. Nowak, J. Wimmer, *Historia oręża polskiego 963 – 1795*, Warszawa 1981, s. 458.

<sup>4</sup> *Jakuba Michałowskiego, wojskiego lubelskiego, a potem kasztelana bieckiego, księga pamiętnicza*, Kraków 1864, s. 11.

<sup>5</sup> S. Ochmann, *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.*, Wrocław 1985, s. 10.

<sup>6</sup> J. Sereyka, *Nieudana próba włączenia w 1650 r. Kozaków Zaporoskich do antyrosyjskiego sojuszu polsko-tatarskiego*, w: *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczpospolita XVI-XVIII w. Studia ofiarowane Zbigniewowi Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1995, s.126-127.

<sup>7</sup> J. Kaczmarczyk, *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1988, s. 134-135.

Są to drobne mankamenty, zainteresowany czytelnik znajdzie szersze omówienie wspomnianych zagadnień w bogatej literaturze przedmiotu, na której zresztą w znacznej mierze oparł swoje opracowanie Serczyk. Wartość książki polega na tym, że prezentuje nie tylko najnowsze ustalenia, ale także badaczy starszych i obcych, których prace mogą być dla przeciętnego czytelnika trudno dostępne. Tworzy w ten sposób zwarty obraz dziejów powstania w odróżnieniu od dotychczasowych ujęć, prezentujących wybrane epizody czy zagadnienia z problematyki kozackiej czasów Chmielnickiego<sup>8</sup>. Szkoda jednak, że pominął niektóre nowe tezy, jak np. pogląd Stanisława Alexandrowicza, że nierozstrzygnięcie bitwy pod Zborowem i zawarcie ugody było efektem nie tyle polityki Ossolińskiego (Serczyk słusznie nie podkreśla jego roli w tym wydarzeniu), co niezdolności zmęczonych oblężeniem Zbaraża Kozaków i Tatarów do zdobycia znakomicie ufortyfikowanego obozu polskiego<sup>9</sup>. Przedstawiając genezę powstania i przewidywaną rolę Kozaków w projektowanej przez Władysława IV i hetmana Stanisława Koniecpolskiego wojnie tureckiej przytoczył informacje Stanisława Oświęcima o rzekomym porozumieniu kozacko-tatarskim z 1645 r. (s. 23), choć Wiesław Majewski zdążył już podważyć wiarygodność tego przekazu<sup>10</sup>.

Książka napisana została znakomitą polszczyzną, a często zamieszczone, starannie dobrane cytaty źródłowe świetnie ilustrują wykład. Wypada wyrazić nadzieję, że Autor nie poprzestanie na roku 1651 i opowieść o dziejach Kozaczyzny będzie kontynuował.

*Sławomir Augustowicz*

**Jan Sobczak, *Cesarz Mikołaj II. Młodość i pierwsze lata panowania 1868 – 1900, cz. I: Młodość, cz. II: Na tronie, Olsztyn 1998. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, ss. 362+284.***

W 1998 r. wydawnictwo byłej WSP w Olsztynie opublikowało bardzo interesującą monografię autorstwa Jana Sobczaka, poświęconą życiu i panowaniu ostatniego cesarza Rosji. Pozycja ukazała się w dwóch częściach. Ostatni

<sup>8</sup> Prace Z. Wójcika (*Dziki pola w ogniu, O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, wyd. III, Warszawa 1986; *Wojny kozackie w dawnej Polsce*, Kraków 1989) omawiają całościowo dzieje wojen polsko-kozackich, stąd mniej uwagi poświęcono w nich powstaniu Chmielnickiego.

<sup>9</sup> S. Alexandrowicz, *Plan obronnego obozu wojsk polskich pod Zborowem z sierpnia 1649 r.*, w: *Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr. hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60. rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1995, s. 205-216.

<sup>10</sup> W. Majewski, *Plany wojny tureckiej Władysława IV a rzekome przymierze kozacko-tatarskie z 1645 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1973, z. 2.